

Wyścig po gminną ziemię

Atrakcyjne tereny pod mieszkania i domy osiągają na przetargach zawrotne ceny - pisze Rzeczpospolita. Dziennik sprawdził gdzie w miastach, w których panuje boom mieszkaniowy, można dziś kupić gminny teren pod budynek wielo- lub jednorodzinny. Mimo wielu transakcji sprzedaży ziemi pod mieszkaniówkę w ostatnim czasie władze miast twierdzą, że mają jeszcze perełki pod zabudowę mieszkaniową. W Warszawie - np. na Żoliborzu, w Łodzi - w Śródmieściu, w Krakowie - w rejonie Kazimierza, w Gdańsku - Jelitkowa i Matemblewa, a w Szczecinie - na Pomorzanych.

W Poznaniu do najbardziej atrakcyjnych terenów w ofercie miasta należy dziś nieruchomość przy ul. Marcelińskiej, ale też nieruchomość u zbiegu ul. Zwierzynieckiej i Gajowej. Miasto przewiduje także dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego w rejonach Strzeszyna, Naramowic i Szczepankowa. Rejon Moraska ma być zaś przeznaczony pod zabudowę jednorodziną. Nowe osiedla mieszkaniowe powstaną w rejonie tzw. Gospody Targowej, w dzielnicy Grunwald. W dalszej przyszłości najatrakcyjniejsze oferty gruntów inwestycyjnych powstaną na terenie tzw. Wolnych Torów, czyli w sąsiedztwie Dworca Głównego PKP w Poznaniu. Jest to ostatni tak duży - 36-hektarowy, niezagospodarowany teren w centrum miasta.

Atrakcyjne nieruchomości przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną w Krakowie są położone w rejonie Starego Podgórza, Kazimierza, a także w bardziej odległych od centrum miasta rejonach - np. w okolicach osiedla Opatkowice Wschód. Duży potencjał rozwojowy mają obszary położone w niedużej odległości od zabytkowego centrum Krakowa, czyli Stare Podgórze i Zabłocie. - Gmina ma również ciekawe lokalizacje pod zabudowę jednorodziną, m.in. w rejonie Bronowic, Klinów Borkowskich, Bielania - informuje Łukasz Gliński z krakowskiego biura prasowego.

- Zwłaszcza ten ostatni obszar, dawniej wyłącznie przemysłowy, z niewielką liczbą mieszkańców, graniczący z Wisłą, ma szansę dynamicznego rozwoju. Przyczyni się do tego z pewnością uchwalony program rewitalizacji tej dzielnicy, jak również miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - mówi Łukasz Gliński. - Dynamiczny rozwój z pewnością obejmie również obszary Branic, położone nieco dalej od centrum, ale dobrze z nim skomunikowane - dodaje.

W Łodzi najchętniej wybierane są nieruchomości w okolicy Śródmieścia, Widzewa oraz na północy miasta, w dzielnicy Bałuty - informuje Kajus Augustyniak z urzędu Łodzi. - Atrakcyjne działki pod budownictwo mieszkaniowe są położone w sąsiedztwie międzywojennej zabudowy mieszkaniowej, blisko parków i zieleni, przy dolinach łódzkich rzeczek. Duże, ale jeszcze nieodkryte możliwości mają m.in. tereny w północnej części Śródmieścia wzdłuż doliny Łódki - dodaje.